

Najpiękniejsza katastrofa

Marcin Rozynek

Jesteś jak ziemia, ja księżyc i
choć jesteś tak blisko mnie
to żaden seks

Jesteś jak słońce, ja ziemia i
choć jesteś tak blisko wiesz
nie dotknę Cię

Choć jesteś tak blisko wiesz
nie dotknę Cię

A prawdą jest, że tysiące lat myślę jak w tve objęcia wpaść
tak pięknej tu katastrofy świat
nie widział już tyle lat

Jesteś jak szybka kometa, wiatr,
Twój warkocz oplata mój czarny strój

Jestem jak meteorytów deszcz
i chyba już żadna z sił nie chroni Cię

I chyba już żadna z sił nie chroni Cię

A prawdą jest, że tysiące lat myślę jak w tve objęcia wpaść
tak pięknej tu katastrofy świat
nie widział już tyle lat

A prawdą jest, że tysiące lat myślę jak w tve objęcia wpaść
tak pięknej tu katastrofy świat
nie widział już tyle lat

A prawdą jest...
A prawdą jest...
A prawdą jest...